

Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet Jagielloński ze środków Instytutu Religioznawstwa

REDAKTOR SERII STUDIA RELIGIOLOGICA

*Jan Drabina*

SEKRETARZ REDAKCJI

*Dominika Motak*

RECENZENCI

*Krzysztof Baczkowski*

*Stanisław Cinal*

PROJEKT OKŁADKI

*Paweł Bigos*

ADIUSTACJA JĘZYKOWO-STYLISTYCZNA

*Jerzy Hrycyk*

REDAKTOR WYDAWNICTWA

*Lucyna Sadko*

KOREKTOR

*Barbara Floreczyk*

SKŁAD i ŁAMANIE

*Wojciech Wojewoda*

© Copyright by Uniwersytet Jagielloński

Wydanie I, Kraków 2008

All rights reserved

Książka, ani żaden jej fragment, nie może być przedrukowywana bez pisemnej zgody Wydawcy.  
W sprawie zezwoleń na przedruk należy zwracać się do Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

ISBN 978-83-233-2725-7

ISSN 0137-2432



[www.wuj.pl](http://www.wuj.pl)

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Redakcja: ul. Michałowskiego 9/2, 31-126 Kraków  
tel. 012-631-18-81, 012-631-18-82, fax 012-631-18-83

Dystrybucja: ul. Wrocławska 53, 30-011 Kraków  
tel. 012-631-01-97, tel./fax 012-631-01-98

tel. kom. 0506-006-674, e-mail: [sprzedaz@wuj.pl](mailto:sprzedaz@wuj.pl)

Konto: PEKO SA, nr 80 1240 4722 1111 0000 4856 3325

## Spis treści

<b>Wstęp</b> (Jan Drabina) .....	7
<b>Artykuły i rozprawy</b>	
<b>Religijność</b> .....	9
Wincenty Myszor, <i>Średniowieczna religijność ludowa. Dualizm w świetle Interrogatio Iohannis</i> .....	11
<i>Medieval Folk Religiousness. Cathar Dualism in the Light of the Interrogatio Iohannis</i> .....	19
Stanisław Bylina, <i>Religijność radykalnego husytyzmu</i> .....	21
<i>The Religious Attitudes of Radical Hussitism</i> .....	36
Jan Drabina, <i>Kult świętych w kościołach dekanatu bytomskiego w średniowieczu</i> .....	37
<i>The Worship of Saints in Bytom Deanery Churches in the Middle Ages</i> .....	54
Krzysztof Pilarczyk, <i>Liturgia synagogałna – jej pochodzenie, struktura i rozwój</i> .....	55
<i>Synagogical Liturgy; its Origins, Structure, and Development</i> .....	67
Mikołaj Krawczyk, <i>Technika mistyczna Abrahama Abulafii przedstawiona w 'Ocar 'eden ha-ganuz</i> .....	69
<i>Abraham Abulafia's Mystical Technique Presented in 'Ocar 'Eden Ha-ganuz</i> .....	79
<b>Koncepcyjne podstawy wiary</b> .....	81
Daria Szymańska-Kuta, <i>Próba interpretacji augustyńskiego dialogu De quantitate animae 32, 69 w kontekście platońskiej teorii duszy</i> .....	83
<i>An Attempt to Interpret Augustinian Dialog De Quantitate Animae 32, 69 in the Context of Plato's Theory of the Soul</i> .....	103
Marcin Karas, <i>Inspiracja religijna w systemie wiedzy przyrodniczej św. Tomasza z Akwinu</i> .....	105
<i>Religious Inspiration in St. Thomas Aquinas' Natural Science System</i> .....	110
Piotr Czarnecki, <i>Geneza i doktryna dualizmu słowiańskiego w średniowieczu</i> .....	111
<i>The Origin and Doctrine of Slavic Dualism in the Middle Ages</i> .....	138
<b>Między sacrum a profanum</b> .....	139
Teresa Wolińska, <i>Polityka, przyjaźnie i podarunki w świetle korespondencji papieża Grzegorza Wielkiego</i> .....	141
<i>Politics, Friendships, and Gifts in the Light of the Correspondence of Pope Gregory The Great (590-604)</i> .....	156
Wiktor Szymborski, <i>Uwagi o średniowiecznym przewodniku po odpustach nadanych szpitalowi duchaków w Krakowie</i> .....	157
<i>Some Remarks on a Medieval Guide to Indulgences Granted to the Holy Spirit Hospital in Kraków</i> .....	165

Jan Stradomski, <i>Literacka, polityczna i cerkiewna działalność prawosławnego metropolity kijowskiego Grzegorza Camblaka w świetle współczesnych mu źródeł</i> .....	167
<i>The Literary, Political, and Religious Work of the Orthodox Metropolitan of Kiev Grigorij Camblak in the Light of his Contemporary Sources</i> .....	182
Anna Olszewska, „Figura” i „forma”. <i>O funkcji obrazów w kulturze wieków średnich na przykładzie XII-wiecznych przedstawień kosmologicznych w Chronicon Zwiefaltense Minus</i> .....	183
<i>„Figure” and „Form.” On the Function of Images in Medieval Culture on the Example of 12th-century Cosmological Illuminations in Chronicon Zwiefaltense Minus</i> .....	198
<b>Omówienia, recenzje, refleksje</b>	
<i>Kataryzm – między mitem a historią</i> (Marta Höffner).....	201
<i>Kataryzm – powrót do wczesnego chrześcijaństwa czy do manicheizmu?</i> (Katarzyna Suwada) .....	217
<i>Dualistyczne wizje lucyferianizmu</i> (Leonard J. Pełka) .....	221
<i>Religijność, wymiar prywatny i publiczny</i> , (red.) Wiktor Szymborski, Paweł F. Nowakowski (Paweł Perka).....	225
Mariusz Dobkowski, <i>Kataryzm. Historia i system religijny</i> (Piotr Czarnecki) .....	229
Krzysztof Rafał Prokop, <i>Św. Kazimierz Jagiellończyk</i> (Mateusz Przybylski).....	237
Maria Starnawska, <i>Świętych życie po życiu. Relikwie w kulturze religijnej na ziemiach polskich w średniowieczu</i> (Anna Podobińska) .....	241
<b>Sprawozdania i raporty</b>	
<i>U początków reformacji. Z badań nad protestantyzmem u progu XXI wieku</i> (Małgorzata Grzywacz).....	243
<i>Między tradycją a nowoczesnością: studium przypadku. Raport z badań terenowych</i> (Justyna Figas, Agnieszka Glapa, Dominika Górnica, Agata Koim, Magdalena Schuster, Zuzanna Szczerbanowska) .....	247
<b>Wykaz prac z zakresu problematyki religijnej średniowiecza powstałych w IR UJ</b> (oprac. Dominika Motak).....	259

## WSTĘP

Trwające przeszło tysiąc lat średniowiecze jest dla religioznawcy poważnym, ale i ciekawym wyzwaniem badawczym. Po rozpadzie cesarstwa rzymskiego, jeśli ograniczyć się tylko do jego terytorium, w którym chrześcijaństwo ostatecznie zatriumfowało, stając się religią państwową, obserwować można zmaganie się władz kościelnych po wędrówkach ludów nie tylko z problemem nawracania zwycięskich Germanów i innych ludów pozostających dotąd poza granicami cywilizacji rzymskiej, ale i z ich innym systemem wartości i odmiennymi normami obyczajowo-moralnymi. A gdy po chrystianizacji całych narodów, której dokonano dość zróżnicowanymi, ale w większości odbiegającymi od norm i praktyk stosowanych w poprzedniej epoce metodami, zdawało się, że obszar ten zamieszkuje zwarta chrześcijańska rodzina narodów, na czele których stoją papież oraz koronowani i namaszczeni przez metropolitów królowie, wyznająca jedną religię w identycznym na całym obszarze rycie liturgicznym, kierujących się tymi samymi zasadami moralnymi, nastąpił kryzys papieństwa zapoczątkowany niewolą awiniońską a sięgający apogeum w okresie wielkiej schizmy zachodniej. Co istotniejsze, w okresie rozkwitu średniowiecza, gdy Kościół zdawał się mieć wszystkie narzędzia do urzeczywistnienia ewangelicznego Królestwa Niebieskiego na ziemi, dały o sobie znać ruchy heterodoksyjne, nie tylko inaczej odczytujące słowa Chrystusa, ale i mające inną wizję społeczeństwa i państwa.

Sprawy te podjęte zostały częściowo w niniejszym tomie, następującym, co warto przypomnieć, po tomach obejmujących chrześcijański antyk i czasy nowożytne z najnowszymi. Część autorów skupiła się na analizie średniowiecznej religijności. Jej zróżnicowanie nie dziwi, skoro kształtowała się nie tylko pod wpływem duchowieństwa, lecz zwyczajów ludowych i nie do końca wyeliminowanych elementów religii przedchrześcijańskich. Inni autorzy podjęli zagadnienia kultury, której religia była fundamentem i probierzem. Jeszcze inni skupili się na funkcjonowaniu religii w życiu społecznym. A niektórzy na przemyśleniach doktrynalnych teologów tamtej epoki.

Większość tekstów opisuje i analizuje społeczność chrześcijańską, nierzadko jednak w jej heterodoksyjnych wspólnotach, które od XIII wieku stanowiły stały i istotny fragment religijnego krajobrazu średniowiecza, a tylko dwa poświęcają uwagę judaizmowi i jego wyznawcom, choć w Europie w wiekach średnich ich nie brakowało. Można ubolewać, że zabrakło też większej liczby tekstów poświęconych prawosławiu, a częściowym tylko usprawiedliwieniem jest fakt, że już przed kilkunastu laty doczekało się ono wnikliwych analiz w osobnym, w całości poświęconym mu tomie naszego rocznika.

Obecny dość obszerny tom dopełniają utartym już zwyczajem recenzje książek z tematyką średniowiecznej religijności związanych bądź refleksje poczynione na ich marginesie. Nie zaniedbaliśmy też ze zrozumiałych względów odnotować przynajmniej nie-

których przejawów życia naukowego Instytutu Religioznawstwa, prezentując między innymi wykaz prac magisterskich, które od początku jego istnienia, a więc w ciągu 30 prawie lat, zostały tu przygotowane i obronione.

Kraków, 8 grudnia 2008 roku  
*Jan Drabina*

**OMÓWIENIE ARTYKUŁÓW DOTYCZĄCYCH TEMATYKI  
ŚREDNIOWIECZA ZAWARTYCH W: *RELIGIJNOŚĆ, WYMIAR  
PRYWATNY I PUBLICZNY*, RED. WIKTOR SZYMBORSKI, PAWEŁ  
F. NOWAKOWSKI, INICJATYWA MAŁOPOLSKA IM. KRÓLA  
WŁADYSŁAWA ŁOKIETKA, KRAKÓW 2007, SS. 356**

Omawiana książka jest w istocie zbiorem 20 artykułów, które wygłoszone zostały podczas konferencji zorganizowanej w dniu 15 grudnia 2008 roku przez Inicjatywę Małopolską im. Króla Władysława Łokietka<sup>1</sup>, przy współpracy Instytutu Historii UJ oraz Towarzystwa Doktorantów UJ. Inicjatywa jest to klub założony „by służyć Polsce jako niepodległemu państwu i narodowi polskiemu o utrwalonej przez wieki, chrześcijańskiej tożsamości”<sup>2</sup>. Rozpoznając konieczność przywrócenia Polsce roli centrum, rozumianego jako opozycja do peryferii, które niejako tylko reagują na decyzje podejmowane przez centrum, klub chce podejmować prace koncepcyjne i analizy strategicznych problemów polskiej polityki, ekonomii i kultury. Aby działania te przeprowadzone były w sposób właściwy, Inicjatywa kładzie silny nacisk na samokształcenie i samodoskonalenie swoich członków oraz ich czynny udział w życiu publicznym.

Aby wkład osób pracujących na rzecz Inicjatywy w życiu intelektualnym Krakowa i Polski był widoczny, organizowane są różne konferencje, sympozja oraz innego rodzaju spotkania. Omawiana w tym artykule książka stanowi pokłosie trzeciej z kolei sesji naukowej powołanej przez osoby związane z tą organizacją. 3 grudnia 2003 roku w Sali Amfiteatralnej Collegium Witkowskiego odbyło się sympozjum historyczne pt. „Rodowód historyczny Polaków”<sup>3</sup>, poświęcone współczesnemu znaczeniu tradycji politycznych Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Natomiast 9 grudnia 2005 roku miała miejsce konferencja „Sprawiedliwość – tradycja i współczesność”, podczas której badano religijne rozumienie sprawiedliwości, zmiany jakim poddawało się to pojęcie na przestrzeni dziejów, oraz jego współczesne rozumienie<sup>4</sup>.

W nocy tej, zgodnie z życzeniem wydawcy, przyjrzymy się wyłącznie publikacjom dotyczącym okresu europejskiego średniowiecza. Jest to uwaga ważna, gdyż w trakcie sesji poruszano również kwestię uniwersalnych wymiarów religijności<sup>5</sup>, kształtowania się

<sup>1</sup> Osobami odpowiedzialnymi za konferencje są Wiktor Szymborski oraz Paweł Nowakowski. Więcej informacji o Inicjatywie osoby nią zainteresowane mogą odnaleźć na stronie: [www.lokietek.pl](http://www.lokietek.pl).

<sup>2</sup> [http://www.lokietek.pl/akt\\_zalozycielski.html](http://www.lokietek.pl/akt_zalozycielski.html). Dokładniejsze informacje o celach, metodach i założeniach ideologicznych Inicjatywy można odnaleźć też na stronie: <http://www.lokietek.pl/deklaracja.html>.

<sup>3</sup> Materiały z tego sympozjum zawarte zostały w: *Rodowód polityczny Polaków: materiały z Sympozjum Historyków, Kraków, 3 grudnia 2003*, red. T. Gąsowski, A. Waśko, Kraków 2004.

<sup>4</sup> Wygłoszone referaty zebrane zostały w: *Sprawiedliwość – tradycja i współczesność*, red. P. Nowakowski, J. Smółucha, W. Szymborski, Kraków 2006.

<sup>5</sup> W tym panelu brali udział: ks. K. Mańdel SJ, *Religia i porządek społeczny – między modernizmem a ponowoczesnością* (nieopublikowany); A. Sułowski, *Nieustanna modlitwa wyrażona życiem*, s. 15–24;

postaw religijnych<sup>6</sup>, religijności nowożytnej<sup>7</sup>, religijności publicznej współczesnej Polski<sup>8</sup> oraz inne zagadnienia zebrane w panelu „Literackie i społeczne spojrzenie poza granice Polski”<sup>9</sup>. Wydaje się więc, iż tytuł całej książki trafnie odzwierciedla jej zawartość. Przedstawione zostały w niej zarówno osobiste formy podejścia do przeżywania religijności, jak choćby Justyna Męczennika lub Piusa II, oraz jej bardziej wspólnotowe wymiary. Ciekawy wydawać by się mógł namysł nad kwestią kierunku wpływów między tymi dwoma obszarami. Nie da się wszak ukryć, iż zarówno antyczny apologeta, jak i późnośredniowieczny papież wywarli ogromny wpływ na religijność całych pokoleń, a więc rzecz można, iż religijność prywatna zasiliła czy też wzbogaciła religijność publiczną. Z drugiej strony to, co możemy nazwać religijnością krucjatową, stanowiło ramy światopoglądowe, które matrycowały prywatne przeżycia i doświadczenia związane z osobistymi wyprawami do Ziemi Świętej. W tomie tym zawarte są publikacje przybliżające nas do tego rodzaju przemyśleń.

Krzysztof Fokt, *Ustępowanie pogaństwa i zakorzenianie chrześcijaństwa w świadectwach archeologicznych – przykład wschodniego Miłska* (s. 37–52). Analizując dostępne dane pochodzące z wykopalisk archeologicznych – głównie z cmentarzysk kurhanowych, pozostałościach po kamieniach ofiarnych i znajdujących w pobliżu ofiarach – autor potwierdza tezę o stopniowym przechodzeniu ludności zamieszkującej ów rejon na chrześcijaństwo. Proces ów trwał zapewne aż do końca średniowiecza i przez dłuższy czas charakteryzował się on z jednej strony coraz większym przywiązaniem do wiary chrześcijańskiej, a z drugiej długą żywotnością pogańskich czynności kultowych, szczególnie związanych z codziennością i pracą, które istniały w „sferach trudniej dostrzegalnych z wysokości ołtarza”.

Michał Wojnowski, *Rola religii w armii Cesarstwa Bizantyjskiego w świetle traktatów wojskowych* (s. 63–82). Publikacja ta, podobnie jak poprzednia, już w tytule zawiadamia o źródłach, na podstawie których powstała. Następnie znajdujemy opis stosunku Kościoła bizantyjskiego wobec wojny, który w przeciwieństwie do „łacinników” nie popierał żadnej formy zabijania i w sposób zdecydowany sprzeciwiał się wojnie ofensywnej. W istocie, wyżej cenione były dyplomatyczne metody rozwiązywania konfliktów, co więcej, wydaje się, iż posuwano się nawet do pochwały podstęp, jeśli tylko dzięki niemu można było uniknąć konfrontacji zbrojnej. Mimo tego religia w wojsku

P. Nowakowski, *Znaczenie religijności chrześcijańskiej historyka dla jego badań. Zarys problemu*, s. 25–36.

<sup>6</sup> Poza publikacjami prezentowanymi poniżej, w tej części brała też udział A. Podobińska, *Koncepcja pobożności w pismach św. Justyna Męczennika*, s. 53–62.

<sup>7</sup> M. Mikuła, *Obraz Boga w testamentach szlacheckich doby nowożytnej*, s. 223–244; K. Łopatecki, *Artykuły wojskowe jako źródło poznania religijności żołnierzy epoki wczesnonowożytnej*, s. 245–260; A. Michałski, *Miejsca kultu na terenie księstwa klewańskiego wyrazem pragmatycznej religijności jego właścicieli*, s. 261–286.

<sup>8</sup> J. Roś, *Między polityką a etyką – kazania ks. Jerzego Popiełuszki wygłaszane podczas „Mszy za Ojczyznę” (1982–1984)*, s. 347–356; Sz. Pilarz, *Obraz pielgrzymki Benedykta XVI do Polski nakreślony przez prasę codzienną* (nieopublikowany).

<sup>9</sup> B. Małysz, *Czeski ateizm na tle polskiej religijności – przesłanki historyczne*, s. 287–316; K. Sonnenberg, *Duch i ciało. Modele pielgrzymowania w epoce Edo na podstawie utworów Bashō i Saikaku*, s. 317–328; A. Kozub, *Wpływ Kościoła na sytuację polityczną na Półwyspie Apenińskim w XX wieku*, s. 329–346. Omówienie tekstów B. Małysza i A. Kozub znajduje się w: J. Drabina, *Katolicyzm na progu XXI wieku*, „Studia Religioologica”. Problemy religijne Europy nowożytnej i współczesnej, z. 40, red. J. Drabina, Kraków 2008, s. 225–229.

istniała, na co znaczny wpływ mogła mieć konieczność konfrontacji z islamem, i pełniła, według Wojnowskiego, ważne funkcje. Mianowicie, przygotowywała żołnierzy na śmierć, tworzyła więź wynikłą z przekonania o obronie świata chrześcijańskiego oraz zapewniała karność.

Jerzy Grygiel, *Religijność krucjatowa* (s. 83–98). Tekst ów opisuje historię powstania idei krucjaty z ruchu pielgrzymkowego, będącego ascetyczną formą wyrzeczenia się majątku, choćby na czas pielgrzymki, i wydania na pastwę niebezpieczeństw. W związku z przenikaniem się pacyfistycznie nastawionego chrześcijaństwa i jeszcze barbarzyńskiej monarchii rodzi się kult świętych wojowników (ci polegli stają się zaś męczennikami za wiarę) oraz stopniowy rozwój idei świętej wojny, jako wehikułu przenoszenia Pokoju Bożego. Autor stwierdza również wysoki stopień podobieństwa między religijnością krucjatową a islamskim *dżihadem*.

Janusz Smołucha, *Między scholastyką a humanizmem. Religijność ludzi Zachodu w okresie późnego średniowiecza* (s. 113–130). Początkowo kreśli autor ideowy i światopoglądowy krajobraz schyłku średniowiecza, który to miał być zdominowany przez niepewność, zamieszanie i kryzys. Wyrazem rozprzestrzeniania się w Europie dżumy było pojawienie się motywu *Tańca Śmierci* w sztuce. W tych warunkach rodzą się ruchy millenarystyczne. Autor przybliży kilka postaci związanych z tymi ruchami (Wincenty Ferreriusz, Bernardyn ze Sieny, Jan Kapistran) oraz przemiany, jakie miały miejsce w głoszonych przez nich ideach, na które to coraz większy wpływ miała *devotio moderna* – duchowość kładąca większy nacisk na medytację i pracę intelektualną. Artykuł kończy się przybliżeniem sylwetki Eneasza Sylwiusza Piccolominiego, który po koronacji papieskiej przyjął imię Piusa II, zaś jego postać miała odzwierciedlać główne trendy duchowe tej epoki.

Tomasz Graff, *Rozterki religijne biskupów monarchii jagiellońskiej w dobie tzw. II unii polsko-węgierskiej 1400–1444* (s. 131–152). W przystępny sposób autor porusza tu kwestię postaw polskich biskupów wobec schizmy w Kościele, związanej z konfliktem wokół idei koncyliarizmu. Wbrew królowi popierali oni w większości antypapieża Feliksa V. Na ów podział nakłada się skomplikowana sytuacja geopolityczna, organizująca się wokół unii florenckiej oraz planowanej przez prawowitego papieża Eugeniusza IV krucjaty antytureckiej. Graffowi udaje się w jasny sposób opisać sytuację biskupów oraz kierujące nimi motywy.

Wiktor Szymborski, *Pielgrzymki i kontakty dynastii Jagiellonów z sanktuarium paulinów na Skalce* (s. 153–178) oraz Anna Weiss, *Kariera a działalność duszpasterska biskupów przemyskich w latach 1375–1559* (s. 179–202). Oba teksty cechuje pewne podobieństwo dotyczące skali tematu oraz dokładności jego opracowania. Mają one dokładnie zdefiniowaną w tytułach tematykę. Warto może wspomnieć, iż posiadający olbrzymią bazę bibliograficzną tekst Szymborskiego wyposażony jest także w tabelki.

Maciej Antecki, *Tomasz z Trębek – model kariery niższego duchowieństwa w Polsce XV wieku* (s. 203–208). Artykuł ów zbliżony jest w formie wręcz do opowiadania. Śledzimy w nim próby ambitnego, lecz biednego kleryka, w zdobywaniu kolejnych beneficjów.

Jan Sasor, *Stosunek do religii Mikołaja Siestrzeńca* (s. 209–222). Autor podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, czy wspomniany Mikołaj Siestrzeniec – królewski dyplomata, był husytem, czy też nie był, gdyż kwestia ta wydaje się nierozwiązana. Wraz z au-



torem przyglądamy się sylwetce tej postaci, jej konfliktowi z biskupem krakowskim Zbigniewem Oleśnickim oraz śledzimy jego dyplomatyczne misje. Kończąc swój artykuł, Sasor konstatuje, iż Siestrzeniec husytą na pewno nie był, a przy tym nie był też gorliwym katolikiem. Bohatera artykułu scharakteryzować więc można jako osobę „której obojętne były sprawy religii i która wykorzystywała niepokoje do tego, by się wzbogacić”.

*Paweł Perka*

**MARIUSZ DOBKOWSKI, KATARYZM. HISTORIA  
I SYSTEM RELIGIJNY, WAM, KRAKÓW 2007, SS. 269**

Książka Mariusza Dobkowskiego – historyka i badacza dualizmu, autora licznych artykułów zarówno naukowych, jak i popularnonaukowych dotyczących tego nurtu religijnego, porusza bardzo deficytowy w polskiej literaturze problem herezji katarskiej. Ogromna większość dostępnych w języku polskim opracowań omawiających to zagadnienie to tłumaczenia mniej lub bardziej wartościowych pozycji zagranicznych. Dopiero w 2006 roku ukazała się książka socjolog J. Borkowskiej – *Kataryzm. Spór o dualizm średniowieczny*, która jednak bardziej jest manifestem alternatywnej interpretacji kataryzmu, popularnej ostatnio zwłaszcza wśród historyków francuskich, niż rzetelnym opracowaniem tematu. Książka M. Dobkowskiego nie narzuca na całe szczęście czytelnikowi jedynej słusznej interpretacji, lecz dostarcza obiektywnych i rzeczowych informacji, zgodnie z założeniami serii „Mała biblioteka religii” wydawnictwa WAM, w ramach której się ukazała.

Dzieło podzielone jest na dwie zasadnicze części. Pierwsza z nich: *Historia kataryzmu*, omawia dzieje, a także prezentuje najważniejsze źródła dotyczące tego ruchu religijnego w poszczególnych krajach Europy, a więc w Niemczech, Langwedocji, Włoszech, a także w pozostałych krajach, gdzie odgrywał on znacznie mniejszą rolę, takich jak północna Francja, Hiszpania, Anglia czy Bośnia. Dużo więcej miejsca, niż to zwykle bywa w opracowaniach tego typu, poświęca autor kataryzmowi we Włoszech. To docenienie Włoch trzeba zapisać na zdecydowany plus niniejszego dzieła. Kataryzm włoski bowiem, choć świetnie udokumentowany źródłowo i dużo bardziej zróżnicowany od francuskiego, jest bardzo często w opracowaniach marginalizowany przez badaczy, skupiających się głównie na najpowszechniej znanym kataryzmie langwedockim.

Konstrukcja rozdziałów tej części jest klarowna i przejrzysta. W przypadku trzech najbardziej znaczących krajów, a więc Niemiec, Langwedocji i Włoch, dzieje kataryzmu opisane są w podrozdziałach według schematu chronologicznego: od jego początków, poprzez rozkwit, aż po upadek. Każdy rozdział zakończony jest rzeczowym podsumowaniem, zbierającym najważniejsze wnioski. Co należy zapisać na kolejny plus tego opracowania, część historyczna nie jest jedynie, jak to często bywa, zbiorem suchych faktów, dat, nazwisk i wydarzeń, lecz zawiera również liczne informacje dotyczące doktryny, kultu czy organizacji kataryzmu, przekazane przez źródła i ubarwione zaczerpniętymi z nich, przetłumaczonymi przez autora cytatami.

Druga część dzieła zatytułowana: *Kataryzm jako dualistyczny system zbawczy*, zajmująca około 30% jego zawartości, poświęcona jest tylko i wyłącznie zagadnieniom religijnym. Po dwóch krótkich rozdziałach wprowadzających dotyczących kwestii teoretycznych autor przechodzi do opisu zasadniczych fundamentów wiedzy religijnej ka-

tarów, a następnie prezentuje działanie katarskiego systemu zbawczego, na poziomie doktryny, kultu i organizacji.

Zajmujący niespełna sześć stron wstęp do dzieła jest rzeczowy i konkretny. Autor wprowadza w nim czytelnika w problem kataryzmu, sygnalizując kwestie jego kontrowersyjnej genezy, omawiając cechy charakterystyczne i konteksty historyczno-społeczne. Druga część wstępu poświęcona jest zasadniczym problemom dzieła oraz jego konstrukcji. Dzięki temu, po lekturze takiego wprowadzenia, nawet niezaznajomiony z tematem czytelnik może mieć już pewne rozeznanie, o czym traktuje książka i czego należy się po niej spodziewać.

Część pierwszą – historyczną, autor słusznie zaczyna od rozdziału omawiającego kontrowersyjną kwestię pochodzenia kataryzmu, rzetelnie prezentując trzy główne koncepcje co do genezy tej herezji. W ten sposób czytelnik zostaje wprowadzony w podstawową i jakże ostatnio żywą w nauce kontrowersję dotyczącą tego zagadnienia.

Rozdział drugi poświęcony jest kataryzmowi w Niemczech, a więc kraju, gdzie najwcześniej, bo już w 1143 roku udokumentowany on został w zorganizowanej formie. Autor prezentuje tutaj świadectwa trzech najważniejszych źródeł, a więc Evervina ze Steinfeldu, Eckberta z Schönau oraz św. Hildegardy z Bingen, omawiając zawarte w nich, najważniejsze informacje, ubarwione dodatkowo obszernymi cytatami. Co również bardzo istotne, przed opisem zawartości poszczególnych źródeł autor dokładnie omawia także okoliczności ich powstania, datację i kwestie dotyczące autorów. Ten słuszny schemat jest charakterystyczny dla całej części historycznej.

Niestety, kwestia upadku kataryzmu w Niemczech związana z działalnością inkwizytora Konrada z Marburga (lata 30. XIII w.) została przez autora przedstawiona bardzo skrótowo, co wyraźnie kontrastuje z poprzednimi, szczegółowymi analizami. Nie ma tu żadnych odwołań do źródeł, jak również wspomnienia o lucyferianizmie, który stanowił specyficzny dla Niemiec odłam kataryzmu.

Kolejny rozdział, dotyczący Langwedocji, rozpoczyna krótkie i treściwe wprowadzenie w sytuację polityczną, społeczną, religijną i kulturalną tych ziem, w którym autor wypukła wyraźnie czynniki, jakie przyczyniły się do rozwoju kataryzmu. Następnie przedstawione zostają najwcześniejsze źródła dotyczące herezji katarskiej na tych terenach, zawarte w pismach św. Bernarda z Clairvaux oraz w relacji z dysputy w Lombers (1165). W swojej analizie autor zreżnie wyławia te elementy doktryny heretyckiej, które mogłyby świadczyć o jej związku z kataryzmem. Następny podrozdział poświęcony jest aktom synodu w St-Félix-de-Caraman, w 1167 roku, związanego z wizytą wschodniego radykalnie dualistycznego biskupa – Niketasa z Konstantynopola. Również i tutaj autor przytacza najistotniejszy fragment źródła, a także, co bardzo ważne, ustosunkowuje się do istniejącej wokół tego wydarzenia kontrowersji, rozprawiając się z alternatywnymi teoriami niektórych uczonych, które negują zmianę doktrynalną z dualizmu umiarkowanego na radykalny, jaka się wówczas dokonała. W następującym dalej podrozdziale „Debaty i polemiki” autor przedstawia relacje z dysput, jakie prowadzili katarzy z przedstawicielami hierarchii katolickiej, po synodzie w Saint-Félix, z których jednoznacznie wynika iż wyznawali oni wówczas radykalny dualizm. Na koniec omówione zostają bardzo istotne dla południowofrancuskiego kataryzmu dzieła polemiczne autorstwa byłych waldensów – a więc Duranda z Huesca i Ermengauda z Béziers.

Kolejny podrozdział poświęcony jest nauce katarów langwedockich przed krucjatą. Autor prezentuje tutaj zarówno główny nurt doktryny radykalnie dualistycznej, opisany w dziele teologa Allana z Lille (przełom XII i XIII w.), jak również nurty poboczne, mniej spójne i oddalające się od radykalnej tradycji, jakie opisane zostały przez kolejne bardzo istotne źródło: *Manifestatio Heresis Albigensium et Lugdunensium* (początek XIII w.).

Kolejna część rozdziału o Langwedocji poświęcona została krucjacie przeciwko albigensom (1209–1229). Autor dokładnie prezentuje tutaj przyczyny krucjaty, a więc sytuację polityczną tego regionu, zaangażowanie szlachty w herezję oraz ożywienie walki z heterodoksją za pontyfikatu Innocentego III. Również i przebieg krucjaty, a także jej skutki oddane są bardzo dokładnie, z wyakcentowaniem wszystkich najistotniejszych elementów. Razi jednak zupełny brak przypisów do jakiegokolwiek dzieła, dzięki któremu czytelnik mógłby powiększyć swoją wiedzę w tym temacie, a trzeba zaznaczyć, że w tej kwestii, zwłaszcza w literaturze angielsko- czy francuskojęzycznej, opracowań nie brakuje. Również i podrozdział: „Kościół katarski podczas krucjaty”, w którym autor opisuje straty w ludziach, rozbitcie organizacji katarskiej oraz próby odrodzenia się herezji po tym ciosie, zawiera odniesienia jedynie do trzech, podstawowych dzieł: M. Barbera, A. Borsta i J. Duvernoy.

Zdecydowanie lepiej jest w przypadku kolejnego podrozdziału: „Doktryna katarska w okresie walk w Langwedocji”, gdzie bardzo szczegółowo omówione zostają najważniejsze źródła, jakimi posługiwali się katarzy w tym okresie, a więc apokryficzna *Wizja Izajasza* oraz tzw. *Traktat manichejski*, spisany przez samych heretyków i zachowany częściowo w polemicznym dziele wspomnianego już Duranda z Huesca. Autor dokładnie przedstawia tutaj kwestie pochodzenia tych źródeł, ich datacji oraz w przypadku *Traktatu manichejskiego* – teorie na temat autorstwa. Zawartość *Wizji Izajasza* omówiona jest bardzo dokładnie; zaś w przypadku *Traktatu manichejskiego* zasygnalizowane są jedynie najważniejsze elementy, gdyż jego treść jest przedmiotem szczegółowej analizy w dalszych częściach pracy.

Trzecia część rozdziału drugiego poświęcona walce inkwizycji i władz państwowych z katarami w Langwedocji, od czasu po zakończeniu krucjaty do końca XIII wieku, choć zawiera wiele faktów i cennych informacji, również nie odsyła czytelnika do jakiegokolwiek dalszej literatury. A tej na pewno znalazłoby się dużo, zważywszy na to, że poruszane są tutaj zarówno kwestie ustawodawstwa antyheretyckiego, działalności poszczególnych inkwizytorów, jak i prób oporu i odzyskania dawnych pozycji przez katarów i ich sojuszników, aż do upadku twierdzy Montségur w 1244 roku. Przypisy pojawiają się znowu, dopiero w przedostatnim podrozdziale tej części poświęconym emigracji i schyłkowi włoskiego kataryzmu, gdzie autor przedstawia masowy exodus ocalałych „doskonałych” do Włoch, w których mogli oni znaleźć bezpieczne schronienie. Na zakończenie części trzeciej przedstawione zostają dwa bardzo istotne źródła (zachowane w jednym, pochodzącym z 2. poł. XIII w. manuskrypcie), które staną się podstawą analiz w dalszej części pracy, a mianowicie *Nowy Testament* w języku prowansalskim oraz rytuał z Lyonu.

Czwarta i ostatnia część rozdziału langwedockiego poświęcona została próbom odrodzenia kataryzmu w latach 1299–1321, które były podejmowane przez braci Autier i Wilhelma Belibaste’a. Autor podaje tutaj kilka najistotniejszych faktów dotyczących

wspomnianych postaci, a w dalszej części skupia się na zmianach w doktrynie i praktyce religijnej, jakie zaszły w tym okresie, w porównaniu do czasów wcześniejszych; wspomina również o najistotniejszym w tym przypadku źródle, jakim jest rejestr biskupa Pamiers Jakuba Fourniera, do którego odniesienie znajdujemy w przypisie.

Po zapoznaniu się z herezją w Langwedocji przenosimy się do obszaru równie – jeśli nie bardziej – ważnego z punktu widzenia kataryzmu, a mianowicie do Włoch. Pierwsza część rozdziału traktuje o wczesnym okresie kataryzmu włoskiego, przypadającym na lata od około 1150 do 1200 roku. Na wstępie autor omawia tutaj czynniki polityczne, religijne, społeczne i ekonomiczne w XII-wiecznej Italii, które mogły przyczynić się do powstania i rozwoju herezji katarskiej. Dalej ma miejsce omówienie początków kataryzmu we Włoszech, na podstawie świadectwa dwóch kluczowych w tej kwestii źródeł: anonimowego *De Heresi Catharorum in Lombardia* z początków XIII wieku oraz pochodzącego z końca lat sześćdziesiątych tego stulecia traktatu anyheretyckiego, autorstwa dominikańskiego inkwizytora – Anzelma z Alessandrii. Wszystkie najistotniejsze informacje dotyczące genezy włoskiego kataryzmu, jego ojców-założycieli oraz wizyty w tym kraju wspomnianego wyżej Niketasa z Konstantynopola zostały dokładnie oddane przez autora. Podobnie skrupulatnie przedstawione zostały przyczyny podziału włoskiego kataryzmu na sześć niezależnych wspólnot, wyznających trzy różne doktryny – bułgarską, dragowicką, oraz słowiańską, który to podział spowodowany był walką na gruncie włoskim przedstawicieli umiarkowanego i radykalnego bogomilizmu. Co trzeba podkreślić, w przeciwieństwie do popularnych ostatnio w nauce, choć całkowicie odezwanych od świadectw źródłowych teorii, autor nie neguje znaczenia różnic doktrynalnych między poszczególnymi Kościołami i to niewątpliwie należy zapisać mu na plus. Wielkim minusem jest tutaj natomiast brak odniesień do dzieł wybitnego badacza włoskiego kataryzmu i edytora wspomnianych wyżej źródeł – francuskiego uczonego A. Dondaine'a.

Po wymienieniu wszystkich sześciu Kościołów, z podaniem ich lokalizacji oraz pierwszych biskupów, autor przechodzi do opisu ich doktryn na podstawie najpowszechniejszych świadectw źródłowych. W przypadku największego Kościoła z Concorezzo, wyznającego wiarę bułgarską, autor przedstawia dokładnie dwa warianty doktryny wyznawanej przez tę wspólnotę, zarówno ten opisany w *De Heresi*, jak i zawarty w przy niesionym z Bułgarii, przez tutejszego biskupa Nazariusza apokryfie *Interrogatio Iohannis*. Analiza jest tutaj jednak dość pobieżna, co prowadzi do zatarcia różnic między obydwoma wersjami, natomiast rzeczą zupełnie niezrozumiałą i niewybaczalną w przypadku tego Kościoła jest fakt pełnego pominięcia przez autora ezoterycznej doktryny o duchu o czterech twarzach, który był odwieczną zasadą zła, choć jednocześnie nie był bogiem. Koncepcja tej postaci była najbardziej charakterystycznym i oryginalnym wkładem tej wspólnoty do myśli dualistycznej.

Z obszernym, obejmującym dziewięć stronicy opisem wiary wspólnoty z Concorezzo kontrastuje zaledwie jednostronicowy opis doktryny radykalnej i pośredniej, który tylko częściowo można wytłumaczyć lakonicznością źródeł z tego okresu.

Drugą część rozdziału, poświęconą okresowi rozkwitu kataryzmu we Włoszech, w latach 1200–1250, rozpoczyna krótki szkic sytuacji politycznej i religijnej Italii w tym okresie. W dalszej części autor przechodzi do opisu sytuacji katarów w ich najważniejszych centrach w północnych i środkowych Włoszech. Co bardzo istotne, przedstawione

są tutaj dane odnośnie do liczebności i zasięgu poszczególnych Kościołów, bardzo interesujące kwestie relacji katarystwu do lokalnych władz, a także stopień zaangażowania poszczególnych warstw społecznych w herezję. Niestety, w przypisach nie znajdziemy odwołań do klasycznych dla opisywanych zagadnień historii inkwizycji autorstwa J. Guirauda czy H.Ch. Lea. Kolejne podrozdziały tej części poświęcone zostały doktrynie religijnej włoskich Kościołów katarskich w omawianym okresie. Autor opisuje tutaj dokładnie dokonane w latach trzydziestych zmiany doktrynalne zarówno w Kościele z Concorezzo – związane ze schizmą biskupa Desideriusa – jak i w Kościele z Desenzano, związane ze schizmą Jana z Lugio. W przypadku tej ostatniej wspólnoty autor nie zauważa jednak wcześniejszej, dokonanej około 1200 roku zmiany, polegającej na odrzuceniu mitu o nieuczciwym rządcy, mimo że przytacza fragment summy Rainera Sacchoniego, który taką zmianę sugeruje. W literaturze przedmiotu kwestia tej modyfikacji doktrynalnej nie jest jednak jeszcze opracowana, a jej wykazanie wymagałoby szczegółowej analizy opartej na zestawieniu mniej znanych źródeł, na którą ze względu na charakter pracy nie ma tu miejsca. Po opisie doktryny Jana z Lugio autor przechodzi do bardzo skrótowego omówienia niezwykle ważnego i całkiem obszernego traktatu teologicznego, powstałego w jego szkole, a mianowicie *Liber de duobus principiis*. Zawarta na czterech stronicach analiza tego jakże istotnego katarskiego dzieła jedynie wybiórczo przedstawia pewne jego koncepcje, pomijając najważniejszą – opartą na specyficznej interpretacji Arystotelesa koncepcję genezy zła. Po opisie tego dzieła autor wspomina o drugim spisany przez katarów tekście, który odnaleziony został w tym samym co *Liber* manuskrypcie, a mianowicie o rytuale florenckim.

Wyjątkowo pobieżnie i zdawkowo potraktowany został przez autora problem wiary bagnolenses. Pominięty został tutaj, po pierwsze fakt, że istniejące w ramach tego nurtu Kościoły z Bagnolo i Marchii Treviso wyznawały dwie różne doktryny, z czego nauka tego ostatniego wyłożona została w polemicznym dziele *Disputatio inter catholicum et paterinum hereticum*, którego autor w tym miejscu w ogóle nie przytacza. Ponadto nie ma tutaj w ogóle mowy o trzech różnych, istniejących w ramach nurtu bagnolenses koncepcjach antropologicznych, o których w swoim dziele wyraźnie mówi Anzelm z Alessandrii. Całkowitym milczeniem pominięta została również, bardzo charakterystyczna doktryna Kościoła florenckiego, zawarta w pochodzącym z 1230 roku zeznaniu tamtejszych katarów – Andrei i Pietra, jakie złożyli oni przed papieżem Grzegorzem IX w Perugii.

Ostatnia część rozdziału poświęcona jest schyłkowemu okresowi katarystwu włoskiego. Autor przedstawia tutaj przyczyny które doprowadziły do upadku katarystwu w Italii, zarówno polityczne (śmierć Fryderyka II i upadek stronnictwa gibelinów), jak również te, związane z rozwojem aparatu inkwizycyjnego. Opisany tu został również upadek ostatniego schronienia katarskiego w Sirmione w 1276 roku porównywany do klęski Montségur. Również i tutaj nie znajdziemy jednak żadnych odwołań ani do dalszej literatury dotyczącej tego tematu, ani też do wspomnianych przez autora w tekście akt inkwizycji bolońskiej z końca XIII wieku. Po opisie upadku zorganizowanego katarystwu włoskiego autor wspomina o dalszych losach tej herezji w dolinach Piemontu w XIV wieku, gdzie współistniała ona z pozostałościami waldyzmu. Również i tutaj jednak, podobnie jak w przypadku Niemiec, nie ma żadnej wzmianki o pojawiających się tam motywach lucyferiańskich. Na koniec autor opisuje bardzo charakterystyczne kon-

cepcje zawarte w pochodzącym z terenów Piemontu tzw. rytuale dublińskim, dając tym razem odniesienie do dzieła wybitnego znawcy tego zagadnienia T. Venckeleera. Zamykające część włoską podsumowanie przedstawia przyczyny upadku herezji katarskiej na tych terenach.

Ostatni rozdział części historycznej poświęcony został lakonicznym wzmiankom źródłowym o kataryzmie w pozostałych krajach Europy, co już zostało zaznaczone wyżej. Pewien niedosyt można mieć tutaj jedynie w przypadku Bośni. Autor wspomniał tutaj co prawda o słowiańskim rytuale z XV wieku, ale całkowicie pominął tak istotne źródła, jak odprzysiężenie na Bilino Polje z 1203 roku czy też późniejsze XIV- i XV-wieczne źródła polemiczne, które wiele mówią o dualistycznej doktrynie bośniackiego Kościoła.

Na początku drugiej części pracy, zatytułowanej *Kataryzm jako dualistyczny system zbawczy*, rozpatrywany jest problem interpretacji kataryzmu, przez jednych postrzegano jako średniowieczna forma manicheizmu czy gnozy, zaś przez innych jako herezja. Autor odrzuca możliwość klasyfikacji kataryzmu za pomocą metod historycznych, zapowiadając iż w dalszych rozważaniach oprze się na metodzie fenomenologicznej, ujmującej zjawiska religijne ze względu na ich istotne cechy. W kolejnym krótkim rozdziale teoretycznym autor wymienia cechy dualistycznego systemu zbawczego, na który składały się zarówno doktryna, jak i praktyka, przygotowując tym samym czytelnika do dalszych analiz. Trzeci rozdział tej części dotyka już sedna zagadnienia, przedstawiając źródła i sposoby kształtowania wiedzy religijnej katarów. Autor słusznie zauważa, że nauka katarska była z jednej strony oparta na dosłownym świadectwie Biblii (bądź apokryfów), a z drugiej na jej bardzo specyficznej egzegezie; na przykład przytoczone zostają, proponowane przez radykalnych dualistów, interpretacje słowa *nihil* z Ewangelii Jana czy też słowa *omnia*. Trochę sztuczny wydaje się tutaj podrozdział, mówiący o wiedzy pozyskanej przy udziale zmienionej świadomości, zwłaszcza że opiera się on na zaledwie jednym przykładzie. Czwarty, najobszerniejszy rozdział tej części prezentuje działanie katarskiego systemu zbawczego, opartego na wiedzy i praktyce. Najpierw w podrozdziale „Dualistyczne tło” przedstawiony zostaje światopogląd katarski, który, jak mówi autor, „dualizował cztery sfery egzystencji: boską, kosmiczną, społeczną i jednostkową”. Rozbudowując i uzupełniając informacje zawarte w poprzedniej części książki, autor tłumaczy tutaj, na czym polegał katarski dualizm na poziomie teologii, kosmologii, eklezjologii i antropologii, podkreślając, iż stanowił on teoretyczną podstawę dla procesu zbawczego, omówionego dokładnie w kolejnym podrozdziale. Poruszonych w nim zostaje wiele aspektów katarskiej religii, związanych z procesem zbawienia. Na początku autor rozpoczyna od teorii, opisując koncepcje upadku człowieka w różnych wersjach doktryny katarskiej, a następnie przechodzi do problemu soteriologii i ściśle z nią związanych – chrystologii i mariologii. Wyraźnie wyakcentowane tu zostają dwa najważniejsze elementy zbawczej misji Chrystusa na ziemi, wspólne wszystkim katarom, a mianowicie przekazanie wiedzy dotyczącej prawdziwej natury człowieka oraz ustanowienie dającego zbawienie sakramentu chrztu Duchem Świętym. Po krótkim omówieniu bardzo istotnej w tym przypadku kwestii wędrówki dusz autor przechodzi do kolejnego etapu, przedstawiającego proces zbawczy w praktyce. Co zrozumiałe, w tym miejscu omówiony zostaje bardzo dokładnie katarski rytuał – *consolamentum*, nie tylko jego forma – wcześniej zaledwie zasygnalizowana, ale również znaczenie, funkcje

i konsekwencje. Niestety, autor nie zauważył tutaj diametralnych różnic w interpretacji tego sakramentu między tradycją umiarkowaną i radykalną, które wynikały z całkowicie odmiennych założeń antropologicznych i teologicznych. Na rytuale nie skończył autor na całe szczęście analizy procesu zbawczego, lecz przedstawił tutaj także pozostałe istotne kwestie związane z problemem zbawienia, a więc przede wszystkim: charakterystyczną katarską etykę, modlitwy i posty oraz pozostałe ceremonie, takie jak *melioramentum* czy spowiedź „doskonałych”. Jako że proces zbawczy nie dokonywał się w próżni, autor przedstawił tutaj również dwustopniowy, charakterystyczny dla kataryzmu podział wiernych oraz hierarchię katarską. Na zakończenie rozdziału omówione zostały dwie katarskie koncepcje eschatologiczne – umiarkowana i radykalna. Krótkie, zaledwie nieco ponad dwustronicowe podsumowanie omawia kwestie przyczyn powstania kataryzmu.

Podsumowując – trudno jest jednoznacznie ocenić to pionierskie w literaturze polskiej dzieło. Z jednej strony bowiem w stosunkowo małej objętości zawarte jest maksimum informacji i, co należy podkreślić, informacji bardzo ważnych. Świetnie zaznajomiony z tematem autor poruszył wszystkie najistotniejsze dla kataryzmu kwestie, omawiając zarówno źródła jego dotyczące, jak również przedstawiając bardzo dobrze jego historię, a także doktrynę i praktykę religijną. Po lekturze tej książki niezaznajomiony dotąd z tematem czytelnik będzie miał niewątpliwie pełny i, co bardzo ważne, obiektywny obraz kataryzmu. Gorzej byłoby, gdyby ów czytelnik chciał znaleźć w tym dziele wskazówki do dalszych badań. Autor, co prawda, daje w przypisach odwołania do omawianych źródeł – głównie do ich najpowszechniej dostępnych tłumaczeń, w tym do kluczowego i powszechnie znanego zbioru W.L. Wakefielda i A.P. Evansa *Heresies of the High Middle-Ages* – niemniej jednak nie wymienia ich w znajdującej się na końcu bibliografii. Literatura przedmiotu w niej zawarta liczy zaledwie 38 pozycji, co jaskrawo kontrastuje z ogromem informacji zawartych w tekście.

Odbiór dzieła ułatwia niewątpliwie przystępny styl autora, a także jasność i przejrzystość wywodu, wielokrotnie ubarwionego trafnymi cytatami ze źródeł. Drażnić mogą jedynie usilne spolszczenia pewnych nazw, które w literaturze przedmiotu pozostawiane są zawsze w łacińskich oryginałach; chodzi mi tu przede wszystkim o nazwy włoskich Kościołów, zamiast *concorezzenses*, autor pisze „konkorecjanie”, zamiast *albanenses* – „albanensi”, *bagnolenses* określa mianem „baniolczyków”, zaś inkwizycyjny *tempus gratiae* oddaje przez „tydzień łaski”. Są to jednak pomniejsze uchybienia, które wraz z pewnymi niedociągnięciami zasygnalizowanymi w szczegółowej analizie rozdziałów nie umniejszają wartości dzieła. Szkoda, że to bardzo solidne i treściwe dzieło, napisane przez wybitnego znawcę kataryzmu, jakim niewątpliwie jest Pan Mariusz Dobkowski, nie zostało wydane w bardziej naukowej formie, z rozbudowanym aparatem przypisów i obszerną bibliografią, gdyż wówczas mogłoby stanowić najlepszą pozycję dotyczącą tego zagadnienia, dostępną w języku polskim.

Piotr Czarnecki



**KRZYSZTOF RAFAŁ PROKOP, ŚW. KAZIMIERZ  
JAGIELLOŃCZYK, WYDAWNICTWO APOSTOLSTWA  
MODLITWY, KRAKÓW 2008, SS. 77**

3 października 2008 roku obchodzono pięćsetpięćdziesięciolecie narodzin świątobliwego królewicza – patrona Polski oraz Litwy. I z tego, jak się zdaje, powodu opublikowana została ta książka w ramach serii wydawniczej „Wielcy ludzie Kościoła”.

„Krótkie było ziemskie życie świętego Kazimierza, ale można o tym krótkim życiu powiedzieć słowami Pisma: »Wcześniej osiągnąwszy doskonałość, przeżył czasów wiele« (Mdr 4, 13)”. Słowa te, wypowiedziane przez papieża Polaka, autor uczynił mottem swej książki, przybliżającej czytelnikowi postać tego świętego syna króla Kazimierza Jagiellończyka. Nie przypominając tu jego życia i poczynań, uwypuklić trzeba jedynie, że pierwsze oficjalne starania o uznanie jego świętości podjęto za panowania Zygmunta I Starego, zwieńczone dopiero w roku 1602, gdy Stolica Apostolska opublikowała stosowny dekret, rozpoczynający się od słów *Quae ad sanctorum*, z którego wynikało, iż bogobojnego Jagiellona uznawano za świętego już od dawna.

Autor podzielił swój wywód na trzy podstawowe części. Zasadniczym założeniem pierwszej – wstępnej – jest zaakcentowanie faktu, iż postać Kazimierza winno się postrzegać i poddawać analizie jako jednego z licznych średniowiecznych świętych, wywodzących się z ówczesnych dynastii panujących. W dwóch kolejnych częściach wskazanej publikacji, opatrzonych odpowiednio tytułami *Życie* oraz *Kult*, autor zwięźle przedstawił zyciorys świętego, a następnie poruszył kwestię religijnej czci, jaką otoczono osobę przedwcześnie zmarłego królewicza. W tym właśnie miejscu omówiono ponadto ważne zagadnienie dotyczące politycznych zabiegów, które podjęli polscy monarchowie w celu uzyskania formalnej akceptacji Stolicy Apostolskiej dla jego kultu, intensywnie rozwijającego się na ziemiach Litwy i Korony. Po krótkim, zamykającym cały wywód *Epilogu*, autor zamieszcza *Wybór literatury*, prezentując czytelnikowi krótki zestaw podstawowych materiałów bibliograficznych, wykorzystanych podczas przygotowywania niniejszej publikacji.

Opracowanie nie pretenduje do miana naukowej monografii, która miałaby w sposób wyczerpujący rekonstruować losy św. Kazimierza Jagiellończyka oraz analizować rozwój jego pośmiertnego kultu. Brak licznych przypisów i rozbudowanej bibliografii jest tu zamierzony z myślą o szerszym kręgu odbiorców nieposiadających pogłębionego rozeznania w problematyce teologiczno-historycznej. Ograniczenie do niezbędnego minimum elementów naukowego dyskursu, skądinąd charakterystyczne dla serii „Wielcy ludzie Kościoła”, ulega w przypadku niniejszej publikacji pewnemu zrównoważeniu, dzięki częstemu przywoływaniu w książce cytatów z dawnych – zwłaszcza staropolskich – pisarzy. Niepomnie ułatwia to wyrobienie sobie zdania, w jaki sposób

Jagiellończyk był postrzegany i oceniany przez kolejne generacje Polaków. Nie od rzeczy będzie tu wyeksponowanie klarowności języka, jakim autor się posługuje.

W książce nie zabrakło, rzecz oczywista, wyakcentowania kwestii licznego występowania wśród średniowiecznych dynastów osób uznanych przez władze Kościoła za święte. Dzieje owych otoczonych religijnym kultem członków rodzin panujących niejednokrotnie ściśle wiązały się z samymi początkami funkcjonowania danych organizmów państwowych. Tak właśnie przykładowo przedstawiała się rzecz w odniesieniu do bliskich sąsiadów Polski, a więc Czech, mogących się poszczycić św. Wacławem (zm. 929/935), bądź Węgier z powszechnie tam czczonym św. Stefanem (zm. 1038). Nie sposób zatem zaprzeczyć, iż w owej epoce kult, którym otaczano konkretnego władcę, posiadał wymiar nie tylko religijny, lecz był nadto wyraziście powiązany z żywotnymi interesami politycznymi poszczególnych państw. Jak trafnie zauważa autor, nawet ci kanonizowani monarchowie, którzy bezpośrednio nie wprowadzali w swych państwach chrześcijaństwa, częstokroć pełnili rolę osobliwych politycznych „zworników”, zapewniając względną trwałość wielce niejednorodnym etnicznie organizmom państwowym średniowiecznej Europy. Wśród owych symbolicznych postaci, które za sprawą oddawaną im czci religijnej konsolidowały mieszkańców określonych terytoriów, wymienić można chociażby św. Edwarda Wyznawcę (zm. w 1066) w Anglii, św. Kanuta II (zm. w 1086) w Danii czy św. Ludwika IX (zm. w 1270) we Francji.

Spoglądając na Polskę z tej właśnie perspektywy, stwierdzić należy, iż stanowiła ona pewien wyjątek, albowiem pierwsza rodzima dynastia Piastów nie mogła się poszczycić żadnym władcą zasiadającym na tronie królewskim, którego kult zostałby zaakceptowany przez Stolicę Apostolską. Jedynie nieliczne Piastówny dostały chwały ołtarzy (Salomea, Kinga, Ofka), a także Jadwiga Śląska, żona Henryka Brodatego. Stąd niepodobna przecenić znaczenia kultu, jakim pośmiertnie otoczono królewicza Kazimierza. Jego osobę winno się umieszczać w gronie owych postaci-symboli, za których sprawą politycznej konsolidacji ulegały niejednorodne średniowieczne organizmy państwowe, w tym zaś konkretnym wypadku Królestwo Polskie oraz Wielkie Księstwo Litewskie. Biografowie Kazimierza podkreślają bowiem, iż – podobnie jak jego ojciec – młody królewicz pozostawał zdeklarowanym przeciwnikiem ustanawiania na terytorium Wielkiego Księstwa odrębnej monarchii. Bogobojny Jagiellon własnym przykładem usiłował zyskiwać poparcie dla idei jednorodnej władzy zarówno wśród mieszkańców Korony, jak i Litwy. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż jednym z przełomowych momentów dla kwestii kanonizacyjnej Kazimierza okazały się orężne zmagania, jakie Polacy i Litwini wspólnie toczyli z nastawioną ekspansjonistycznie potęgą moskiewską. Zwycięstwa odniesione przez wojska Jagiellonów nad przeważającym liczebnie przeciwnikiem pod Orszą w 1514 roku oraz w 1518 pod Połockiem ówczesni otwarcie przypisywali wstawiennictwu świętobliwego królewicza. Jakkolwiek pewne względy – jak chociażby pogłębione wykształcenie humanistyczne – pozwalają uznać Kazimierza za dynastę już renesansowego, podstawowe polityczne mechanizmy, sprzyjające dążeniom do jego kanonizacji, nie różniły się zasadniczo od tych, które uprzednio stymulowały rozwój kultu licznych władców wczesnośredniowiecznych. W niespełna sto lat od momentu śmierci Kazimierza doszło do zawarcia realnej unii polsko-litewskiej i powstania Rzeczypospolitej Obojga Narodów, która przetrwać miała niemalże do końca XVIII stulecia. Pozostaje otwarte pytanie, czy osobiste świadectwo życia świętobliwego

królewicza miało na to istotniejszy wpływ. Słuszna jest konstatacja autora, iż w religijnym kulcie, jaki rozkwitł wokół postaci św. Kazimierza, w sposób szczególny wyraża się historyczna przeszłość Polaków i Litwinów.

*Mateusz Przybylski*

**MARIA STARNAWSKA, ŚWIĘTYCH ŻYCIE PO ŻYCIU. RELIKWIE  
W KULTURZE RELIGIJNEJ NA ZIEMIACH POLSKICH W ŚRED-  
NIOWIECZU, WYDAWNICTWO DIG, WARSZAWA 2008, SS. 651**

Opracowanie poświęcone jest niezwykle istotnemu aspektowi życia religijnego w średniowieczu, jakim był kult relikwii. Zagadnienie to cieszy się wśród polskich badaczy dość dużą popularnością. W ostatnich latach powstały ważne analizy dotyczące kultu św. Stanisława, św. Wojciecha i św. Jadwigi (badania prowadzone m.in. przez Jerzego Rajmana, Gerarda Labudę, Jadwigę Karwasińską czy Romualda Kaczmarka). Autorka nie ogranicza się jednak jedynie do historycznego opisu zjawiska, ale przede wszystkim podejmuje próbę fenomenologicznej analizy relacji wspólnoty i jednostki do *sacrum*, starając się zrekonstruować średniowieczne wyobrażenia dotyczące szczątków świętych oraz mentalność ówczesnych ludzi.

Właściwą treść pracy poprzedza krótki wstęp, zarysowujący problematykę badań oraz założenia metodologiczne. W sposób szczegółowy i wyczerpujący omówione zostały źródła, wraz z określeniem ich przydatności. W skrócie przedstawiono także najważniejsze opracowania poświęcone kultowi relikwii, ze szczególnym uwzględnieniem dzieł dotyczących Polski.

Praca składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym przedstawiona została systematyka relikwii w chrześcijaństwie i w metropolii gnieźnieńskiej (określając zarówno poszczególne kategorie, jak i ich hierarchię). Omówione zostały także sposoby rozprzestrzeniania, przechowywania i potwierdzania autentyczności szczątków świętych. Drugi rozdział poświęcony został obrzędom i rytuałom z udziałem relikwii, takich jak zainicjowanie kultu ciała świętego, translacje (czyli przenoszenie relikwii), fundacje kościoła czy kaplicy, pielgrzymki, procesje, wystawienia i inne. Osobny podrozdział analizuje zjawisko profanacji, także w kontekście politycznym.

Trzeci rozdział otwiera niejako drugą część książki, w którym praca dokumentacyjna ustępuje miejsca analizie i próbie interpretacji zebranych materiałów. Traktuje on o sposobach odczuwania przez wspólnotę wiernych obecności *sacrum* w relikwiach, omawiając znaki świętości im towarzyszące (jak np. cudowna woń, blask czy zachowanie ciała od rozkładu) oraz wiarę w posługiwanie się przez świętych swoimi doczesnymi szczątkami (przez gesty, kefaloforie, objawienia). Kolejny rozdział został poświęcony roli społecznej, jaka była przypisywana relikwiom. Podkreślono ich znaczenie dla tworzenia poczucia wspólnoty zarówno na płaszczyźnie kościelnej, jak i świeckiej. Ostatni rozdział zajmuje się miejscem relikwii w religijności osobistej, próbując uchwycić formy przeżywania łączności ze świętymi przez wiernych oraz wiarę w ich faktyczne działanie.

Przy ocenie tego opracowania należy podkreślić dokładność i skrupulatność autorki w przeprowadzanych analizach oraz jej troskę o dotarcie do wszelkich możliwych źródeł. Właściwą próbę rekonstrukcji światopoglądu religijnego tego okresu poprzedzono

bowiem solidnie udokumentowaną systematyzacją relikwii oraz opisem obrządków z nimi związanych, będących punktem wyjścia do dalszych badań. Również w drugiej części pracy autorka formułuje wnioski ostrożnie, powstrzymując się przed nadinterpretacją dostępnych materiałów. Jednocześnie nie podejmuje prób rozstrzygnięcia autentyczności poszczególnych relikwii czy też prawdziwości cudów, słusznie argumentując, że dla określenia światopoglądu ludzi średniowiecza istotna była ich wiara w prawdziwość relikwii i ich moc. Jednak nawet przy tym założeniu mankamentem opracowania pozostaje brak dokładnego określenia metody pracy.

Najmocniejszym atutem *Świętych życia po życiu* jest interpretacja zjawiska kultu relikwii na ziemiach polskich na poziomie ogólnym. Wcześniejsze opracowania dotyczyły zazwyczaj kultu poszczególnych świętych, w których cześć oddawana ich doczesnym szczątkom była traktowana jedynie jako jeden z elementów tego kultu, hagiografii czy historii poszczególnych relikwii. Niniejsza praca jest pierwszą próbą systematyzacji fenomenu oraz jego analizy. Wszystko to stanowi o innowacyjności opracowania i jego dużej wartości naukowej.

*Anna Podobińska*